Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Piątek, 1 listopada 1935 r. Nr. 299

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Doniosłe rokowania w Genewie

z udziałem Aloisiego, Lavala i Hoare

GENEWA, 31.10 (tel. wł.). Do Genewy przybyli ministrowie Eden, Hoare oraz Laval. Sensację stanowi przyjazd delegata Włoch, *bar. Aloisiego*. W kołach genewskich mówią, że skoro Mussolini wysyła Aloisi'ego do Genewy, to *widocznie w interesie Włoch leży dalsze prowadzenia wszczętych rokowań dyplomatycznych*. W najbliższych więc dniach w Genewie rozwiną się *bardzo doniosłe narady dyplomatyczne*, jednocześnie z obradami komitetu koordynacyjnego których program już jest ustalony.

Należy przypuszczać, że w Genewie będą się odbywać rozmowy *na temat możności znalezienia podstawy porozumienia celem pojednawczego załatwienia sporu włosko - abisyńskiego.*

Według ogólnej opinji, rozmowy sir Samuela Hoare z premjerem Lavalem będą miały na celu pogłębienie stosunków między Anglją a Francją, których zacieśnienie dokonało się w ostatnich dniach. Jak słychać, rozmowom genewskim towarzyszyć mają równoczesne *prace sztabów generalnych obu państw nad ustaleniem form współpracy wojskowej*. Według *pogłosek*, bawią już w Londynie *delegaci francuskiego ministerstwa marynarki*, a w dniach najbliższych wyjeżdżają tam również wyżsi oficerowie *ze sztabu generalnego*, przedstawiciele pozostałych rodzajów broni.

Sojusz ten ma wyjść *znacznie poza ramy obecnego zatargu włosko - abisyńskiego* i dotyczyć będzie przedewszystkiem wypadku *napaści Niemiec na Francję*.

Posiedzenie Senatu

WARSZAWA, 31.10. (Tel.wł.). Dzisiaj odbyło się posiedzenie Senatu w sprawie pełnomocnictwa dla rządu, które trwało dwie godziny.

Na posiedzeniu wybrano komisję dla spraw pełnomocnictw i ustalono referenta, którym został senator Ewert.

Charakterystyczne jest, że kandydatura księcia Radziwiłła do komisji upadła.

Pierwsze posiedzenie komisji wyznaczono na poniedziałek, godz. 3-cia popoł.

Gen. Rydz-Smigły

U P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA, 31.10. (Tel.wł.). Generalny inspektor armji, gen. Rydz-Śmigły, został przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Audjencja trwała około półtorej godziny i wywołała całą powódź najrozmaitszych pogłosek.

Naprawa trumny

ZE ZWŁOKAMI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

KRAKÓW, 31.10 (te. wł.). **Wczoraj** specjalna komisja dokonała naprawy trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego i *usunęła uszkodzoną płytę szklaną*. W komisji udział wziął specjalnie w tym celu przybyły z Warszawy płk. dr. Kaliciński.

Kontrofensywa abisyńska rozpoczęta

Włosi dotarli do Makalle

PARYŻ, 31.10. (Tel.wł.). Wiadomości otrzymane z Asmary nasuwają przypuszczenie, że wojska abisyńskie **przeszły wreszcie do zapowiadanej kontrofenzywy.**

Korespondenci meldują o wzmagających się walkach nad rzeką Setit.

Szczególnie gwałtowne miały być ataki abisyńskie pod Om Ager.

Według dalszych wiadomości operuje tu grupa wojsk w sile około 30-tu tysięcy ludzi, której zadaniem jest **złamanie oporu włoskiego na granicznej rzece Setit i wdarcie się do Erytrei zachodniej, w celu zagrożenia** tyłom armji włoskiej.

Ze względu na poważną sytuację na tym odcinku obsadzonym dotychczas wyłącznie przez włoskie wojska kolonjalne, generał Bono skierować tam miał brygadę Czarnych Koszul.

II-GI KORPUS W OGNIU.

Jeden z korespondentów podał również wiadomość o gwałtownym ataku nocnym, w nocy ze środy na czwartek **dokonanym przez abisyńczyków na pozycje włoskie na zachód od Aksum.** Gdyby wiadomości te potwierdziły się oznaczałyby one, że abisyńczycy rozpoczęli swą kontrofenzywę, kierując główne uderzenie na prawe skrzydło włoskie. Dowództwo armji włoskiej przygotowywało się starannie do przyjęcia tego uderzenia i II-gi korpus umacniał się stale na zajętych pozycjach. Ażeby nadać obronie tego skrzydła charakter czynny, generał Bono ściągnął do Duambji **silną grupę odwodową, złożoną z wojsk białych.** W razie dalszego rozwoju wypadków na tem skrzydle grupa ta wykona prawdopodobnie przeciwnatarcie, wychodząc na skrzydło i tyły atakujących wojsk Rasa Kassa.

WŁOSI W MAKALLE.

RZYM, 31.10. (Tel.wł.). Z Asmary donoszą: włoskie straże przednie lewego skrzydła I-go korpusu doszły wczoraj wieczorem niemal do Makalle. Po nastaniu zmroku, oddziały włoskie zostały jednakże nieco cofnięte. W wojskowych kołach włoskich przypuszczają, że włosi wkroczą lada chwila do Makalle. Wojska abisyńskie nie będą broniły tego miasta. W obecnej chwili nie ma już oddziałów abisyńskich w Makalle.

RZYM, 31.10. (Tel.wł.). **Wojska włoskie dotarły do Makalle. Miasto jest opuszczone.**

AKCJA POD GORRAHEI

LONDYN, 31.10. (Tel.wł.). Według doniesień z Somali angielskiego wojska gen. Graziani posuwają się zwycięsko naprzód w kierunku na Gorrahei. W piątek dojść może na tym froncie do wielkiej bitwy, gdyż według źródeł angielskich Ras Nassibu zdecydowany jest bronić zaciekle źródeł w Gorrahei.

Korespondenci angielscy z Addis Abeby zapewniają, że naczelne dowództwo abisyńskie **wydało polecenie przejścia do kontrofenzywy na froncie południowym.** W akcji tej mają wziąć udział połączone armje Rasa Nassibu i Rasa Desty.

Jak wygląda projekt amnestji

B. premjer Witos zostałby zwolniony od kary

WARSZAWA, 31.10 (tel. wł.). Według projektu amnestji, skazani na półtora roku więzienia byliby *całkowicie uwolnieni od odbywania kary*. Przy wyższym zaś wymiarze kara zredukowana zostałaby do połowy.

Spośród emigrantów politycznych całkowite uwolnienie od kary uzyskałby *Wincenty Witos*, skazany w procesie brzeskim a półtora roku więzienia. *Hermanowi Liebermanowi i Władysławowi Kiernikowi* kara dwóch i pół lat zmniejszona zostałaby o połowę, podobnie jak *K. Bagińskiemu*, skazanemu na dwa lata więzienia.

To samo odnosi się do *Adama Pragiera*, który po zgłoszeniu się dobrowolnem odbywa obecnie karę w więzieniu mokotowskiem.

W jakim porządku

wydawane będą dekrety gospodarcze?

WARSZAWA, 31.10 (tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu komitetu ekonomicznego przeprowadzono dyskusję nad sprawą przygotowania akcji dekretowej w związku z projektem ustawy o pełnomocnictwach.

Ustalono skrócone terminy uzgadniania projektów dekretów.

Pierwsza serja tych dekretów, dotycząca spraw, związanych z zagadnieniem równowagi budżetu oraz akcją pomocy dla rolnictwa i dla pracowników, dotkniętych obniżką poborów, ma być definitywnie załatwiona *w ciągu pierwszej dekady listopada.*

Następnie omówiono i ustalono zasady **akcji w sprawie kartelowej** oraz w sprawie *ograniczenia przemysłowej działalności Państwa.*

Przyjęto wniosek o powołaniu do życia pod przewodnictwem podsekretarza stanu w Ministerstwie skarbu Tadeusza Lechnickiego komisji *dla zbadania niektórych karteli, posiadających szczególnie doniosłe znaczenie gospodarcze.*

Równolegle Ministerstwo przemysłu i handlu będzie prowadziło akcję *w sprawie ustalenia gospodarczych wyników działalności innych karteli.*

Wreszcie przyjęto wniosek ministra komunikacji w sprawie powołania *komisji dla rozpatrywania koncesji na montowanie pojazdów mechanicznych.*

Parlament gospodarczy woj. Kieleckiego

Przemówienie prezesa Izby P.-H. Sowińskiego

W ubiegłą środę odbyło się w Sosnowcu plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej obfitujące w dość ciekawe momenty, a wskazujące na znaczne ożywienie zainteresowania sprawami gospodarczemi. Posiedzenie zagaił prezes Izby poseł inż. Sowiński wygłaszając następujące przemówienie.

Otwierając dzisiejsze Zebranie Plenarne podzielić się muszę z Wysoką Izbą pewnemi uwagami, które się nasuwają na tle ostatnich posunięć Rządu i pewnych dodatkowych obowiązków, które wskutek tych posunięć na nas, jako na samorząd przemysłowo-handlowy spadną. Moment dla naszego Państwa jest ciężki.

WYMOWNE CYFRY.

Nie będę przedstawiał cyfr i zestawień statystycznych, które świadczą, że tempo depresji osiągnęło już **bardzo niski i kłopotliwy dla całego życia gospodarczego poziom.** Podam tylko 2 pozycje, które świadczą o bardzo daleko ugruntowanej depresji. Mianowicie w roku 1928—1929 wg. obliczeń prof. Ludkiewicza dochód społeczny wynosił w Polsce około **18 miljardów rocznie.** Dla zaspokojenia potrzeb Państwa prof. Ludkiewicz oblicza, że dochód **powinien był wynosić około 60 miljardów złotych,** jeżeli go mamy porównać z rokiem 1914. Od tego czasu depresja poszła bardzo daleko i **w roku bieżącym nie przewiduje się dochodu społecznego większego jak około 9 miljardów złotych.** Jeśli chodzi o zarządzenia ze strony Rządu, skierowane na wyrównanie deficytów skarbowych, to akcja Rządu, zmierzająca do obniżenia budżetu, dała pewne efekty, mianowicie redukcję budżetu. Budżet nasz w roku 1929 wynosił około 3 miljardów złotych; a budżet obecny szacujemy na kwotę ok. 2 miljardów złotych, kompresja wynosi zatem około 29 proc., podczas gdy dochód społeczny spadł o 50 proc. Spadek więc dochodu społecznego następował szybciej niż zarządzenia, zmierzające do obniżki wydatków państwowych. O ile chodzi o spadek dochodu społecznego, to wszyscy o tem wiemy, **że nastąpił kolosalny spadek przedewszystkiem na odcinku rolnictwa.** Nie pozostało to bez konsekwencji dla ośrodków przemysłowych i miast, ponieważ przy naszej strukturze Państwa dwie trzecie ludności stanowi rolnictwo, a 1/3 pozostała ludność.

BOLĄCZKI.

To gwałtowne skurczenie się dochodów rolnictwa musiało podciąć dochód miast i ośrodków przemysłowych: w ślad za tem nastąpił spadek produkcji i wzrost bezrobocia. Cały szereg potrzeb, które przed nowoczesnem Państwem stoją w związku z silną tendencją, jaka na zachodzie coraz silniej się wybija, stawia nas przed ciężkiem zadaniem.

MOTORYZACJA.

Jeśli chodzi o **sprawę motoryzacji,** to wszyscy wiemy, jak się na tym odcinku cyfry przedstawiają. Świadczy o tem spadek zużycia benzyny, który w stosunku 1931 do 1935 r. wynosił około 40 proc., a jeśli weźmiemy pod uwagę spadek ilości wozów, kursujących w Polsce, to liczba tychże nie przekracza obecnie 30.000. Nasza Polonia w Ameryce posiada 3-krotną ilość wozów, kursujących w Chicago, wobec czego Polska powinna posiadać 800.000 wozów, a posiada ich 27 razy mniej.

Ze sprawą motoryzacji wiąże się się jeszcze **sprawa budowy dróg.** Budowa dróg, to jest zagadnienie, które nieodłącznie jest związane z motoryzacją kraju. Na tym odcinku stoimy bardzo nisko, gdzieś na poziomie Albanji gdyż nawet Rumunja ma ich więcej.

SZTYWNA TARYFA.

Pozatem Ministerstwo komunikacji poważnie podniosło taryfę komunikacyjną z dniem 1.10 1929, to jest w okresie, kiedy pierwsze oznaki kryzysu gospodarczego zaczęły się już pojawiać na zachodzie Europy.

Wiemy, że ceny spadają, relacja kosztów przywozu gwałtownie się zmienia, **a taryfa pozostaje sztywną.** Rewizja tej taryfy i to daleko sięgająca, jest koniecznym warunkiem dla ułatwienia tych wszystkich procesów, o których mówił pan wicepremjer Kwiatkowski. Wiemy, że ta rewizja nie nastąpi szybko. Pewne zasadnicze artykuły może szybciej będą poddane ulgom taryfowym niż mniej ważna.

2 PAŃSTWA.

Mówił pan wicepremjer Kwiatkowski o tem, że Polskę możnaby podzielić na 2 oddzielne państwa, na zachód od Wisły jakby jedno państwo, a na wschód od Wisły — drugie państwo. Pod względem gęstości zaludnienia widzimy nierównomierność. Ta niejednolitość stwarza konieczność bardziej równomiernego rozmieszczenia ludności na terenie naszego państwa, przez co usunie się ogromną rozpiętość konsumcji pomiędzy zachodnią a wschodnią częścią Polski. Należy tu jeszcze zaznaczyć, że **duże ofiary robiliśmy dla zdobycia rynku zagranicznego, a zaniedbaliśmy rynek wewnętrzny.**

NIEPOKÓJ.

Zarządzenia obecne Rządu **wywołują** w świecie gospodarczym i wśród społeczeństwa duży niepokój. Niepokój ten jest do pewnego stopnia usprawiedliwiony. Każdy zabieg deflacyjny jest przesunięty w czasie; jeśli chodzi o skutki tego zabiegu, daje on chwilową **ulgę dla budżetu państwowego.** Moment ten powinien być wykorzystany dla przeprowadzenia deflacji i na innych odcinkach, jeśli nie mamy być zmuszonymi do równania naszej stopy życiowej na coraz to niższy poziom.

ZABIEG DEFLACYJNY.

Te zapowiedzi, które słyszeliśmy przed paru dniami w Sejmie, mają poważniejszy charakter niż dotychczasowe zabiegi deflacyjne. One są znacznie głębsze i energiczniejsze niż to, co było zrobione dotychczas. Sam Rząd zastrzega się, że **to są tylko rzuty,** pewne kierunki prac. To są pewne konieczne w tej chwili zarządzenia, **niedostatecznie może jeszcze przekalkulowane,** jednak wynikające z konieczności budżetowych. Rezerwy bowiem kasowe skarbu państwa wynoszą w chwili obecnej tylko około 90 miljonów złotych, podczas gdy dawniej wynosiły zgórą 600 miljonów.

UWAGI POSŁA SOWIŃSKIEGO.

Uważałem za swój obowiązek do tych wytycznych Rządu dorzucić w Sejmie parę uwag, które w mojem zrozumieniu pozwoliłyby może stosować te zarządzenia deflacyjne dotyczących wynagrodzeń pracowników państwowych i prywatnych nieco łagodniej. Uważam bowiem, że **należałoby może pomyśleć o układach z zagranicznemi wierzycielami skarbu państwa.** To jest pozycja poważna. Mamy zadłużenia krótko i długoterminowe, które chcemy spłacić, ale mamy wrażenie, że sytuacja naszego państwa nie pozwoli nam na to. Nie możemy płacić tak wysokich procentów i rat na jakie kiedyś umówiliśmy się ze swoimi zagranicznymi wierzycielami. To stanowisko winno być uwzględnione w układach. Zresztą do takiego podejścia upoważnia nas nasza sytuacja gospodarcza w której będziemy musieli ponieść wielkie ofiary. To zagadnienie jest do rozwiązania. Społeczeństwo ma obowiązek z tem zagadnieniem wyraźnie wystąpić. Szereg państw przed nami poszło na tą drogę i mam wrażenie, że ta sprawa dałaby się u nas odpowiednio przeprowadzić.

PRZYWÓZ ŻYWNOŚCI.

Uważam, że trzeba również poruszyć sprawę przywozu żywności. Przywieźliśmy w zeszłym roku poważne ilości, wynoszące po



nad 110 miljonów złotych. Ilości te i w tym roku są bardzo poważne. Jeżeli państwo znajduje się w tak ciężkiej sytuacji, jak obecnie to naprawdę nie stać nas na taką tolerancję. Być może, że niektóre artykuły musimy sprowadzać w drodze kompensacyjnej, ale sądzę że tylko w tym wypadku, kiedy to jest niezbędne. **Kompensaty np. hiszpańskie i włoskie dały nam ujemne rezultaty i straciliśmy tylko na tych układach.**

JELITA.

Wspomnę tutaj przykładowo o **małym artykule,** który jednak bardzo poważnie ciąży na pewnej gałęzi naszego przemysłu, a mianowicie o przywozie jelit do wyrobu wędlin. Sprowadzamy ten artykuł bez ograniczeń przywozowych w dużych ilościach z Chin i Ameryki. Sam fakt przywozu jelit do Polski zasługuje na podkreślenie. Tego rodzaju import nie jest nam potrzebny.

TURYSTYKA.

Jeżeli chodzi o ruch turystyczny, to poważne sumy pieniężne tą drogą są wywożone z kraju. W normalnym czasie podróże byłyby zjawiskiem pożądanem pod każdym względem, należałoby traktować je jako objaw pożyteczny. Gdybyśmy mieli turystykę zagraniczną u nas dość silnie rozwiniętą, to mielibyśmy rekompensatę. Uważam, że w obecnej sytuacji nie stać nas nato i że pewne oszczędności na tym odciku możnaby uzyskać.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA.

Jeżeli chodzi o dopływ kapitału obcego do przemysłu, należy zaznaczyć, że przedsiębiorca obcy niechętnie do nas przychodzi. Dlatego należałoby również podnieść sprawę świadczeń i opłat w stosunku do przedsiębiorstw nowych, zakładanych teraz. W związku z tem zgłosiłem wniosek, aby przykładowo na lat np. 10 zwolnić wszelkie powstające przedsiębiorstwa dla **nowych działów produkcji** od podatków, co wywołałoby pewien ruch kapitałowy. W historji przedwojennej z dużym skutkiem to się praktykowało w b. zaborze rosyjskim. Skarb państwa nie powinien mieć, jeśli chodzi o ten problem, żadnych objekcyj.

ELEKTRYFIKACJA.

Dalej poruszę sprawę elektryfikacji. Od szeregu lat te sprawy u nas nie są załatwiane. Materjał jest przygotowany i on dałby pewne możliwości ożywienia gospodarczego. Ulgi w elektryfikacji należałoby jaknajprędzej przeprowadzić.

PRZYROST LUDNOŚCI.

Rząd **zupełnie wyraźnie powiedział, że nie** przychodzi z planem gospodarczym, bo wszyscy rozumiemy, że niesposób zrobić w ciągu dni kilku czy kilkunastu. **Ale plan gospodarczy w Polsce musi być stworzony.** Jest cały szereg zjawisk, które i w kryzysie i w konjunkturze się powtarzają i cały szereg skutków, które w kryzysie odczuwamy. Do nich należy **sprawa przyrostu ludności.** Wszędzie zrobiło się ciasno, wszędzie jest **bezrobocie.** Ruch emigracyjny zamarł i nie przewiduje się, by na tym odcinku można się jakichś zmian doczekać. Więcej ludzi przyjeżdża niż wyjeżdża.

Ta nierównomierność, to zjawisko przyrostu ludności musi być w tym planie gospodarczym rozwiązane. Przyrost ludności powoduje ciężkie konsekwencje. Zawsze był w Polsce nadmiar ludności. Przyrost środków egzystencji nie wyrównywał potrzeb. Po wojnie stosunki te uległy jeszcze dalszemu powikłaniu. Na najbliższe lata nic nie zapowiada, żebyśmy mogli jakieś wyjście znaleźć. Jeśli się rozejrzymy, to przekonamy się, że na granicach naszych zachodnich posiadamy na 1 km. kw. 100 mieszkańców, podczas gdy na krańcach wschodnich — 46, a więc dwukrotnie **mniej niż na krańcach** zachodnich. Problem ekonomicznego rozgospodarowania się musi znaleźć miejsce.

NIERÓWNOMIERNOŚĆ KONSUMCJI

Nierównomierność w zagęszczeniu ludności powoduje — jak to już poprzednio zaznaczyłem — zjawisko nierównomierności konsumcji. Gdybyśmy Polskę podzielili na 4 grupy województw: wschodnie, zachodnie, południowe i centralne, to przekonamy się, jaka jest duża rozpiętość konsumcji tych poszczególnych grup województw. Ta nierównomierność konsumcji, to też jest zjawisko, które musi znaleźć rozwiązanie w planie gospodarczym. Otóż wstępem musi być polityka, **zmierzająca do wyrównania cen w Polsce.** Ceny monopolowe są już wyrównane, ale są niedostępne dla rynku ubogiego. Ceny przemysłowe wyrównać jest znacznie trudniej, ale trzeba pomyśleć i o tem, bo nie sposób inaczej podejść do tego zjawiska wyrównania cen w państwie bez wysiłków w tym kierunku. Nawet przy obecnych warunkach łatwiej będzie sprzedać towar po niższej cenie, jak po wyższej. Jeśli wyrównam przeciętnie ceny, to ceny na zachodzie trzeba podnieść, a na wschodzie obniżyć, t. zn. że rewizja cen musi tego rodzaju zjawisko wziąć pod uwagę.

NIERÓWNOMIERNOŚCI KULTURALNE.

Mam jeszcze inną rzecz, która również w planie gospodarczym musi się znaleźć mianowicie nierównomierność w nasyceniu urządzeniami kulturalnemi, kolejami żelaznemi, kanałami, drogami. Te nierównomierności w zaludnieniu państwa, nierówomierność w stanie urządzeń kulturalnych i społecznych, to są założenia, które powinno znaleźć swój wyraz w długoletnim planie gospodarczym.

GORĄCA SYTUACJA.

Wysoka Izbo! Sytuacja jest b. gorąca, rezerwy są wyczerpane. Dla stworzenia pewnego okresu trzeba było zdecydować się na bardzo poważne i dotkliwe cięcia. Sądzę, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu w zrozumieniu tych wszystkich konieczności, jakie przed państwem naszem stoją, odpowie na te zarządzenia jednym zgodnym akordem, że będziemy się starali w ramach naszych możliwości scharakteryzować nasze wysiłki z wysiłkami Rządu, bo gra idzie o wysoką stawkę: o niepodległość gospodarczą Polski, która się wiążę najściślej z niepodległością polityczną.

SPRAWOZDANIE IZBY

Po przemówieniu prezesa złożone zostały kolejno sprawozdania z działalności Izby w ostatnim okresie. **Wicedyr. Gadomski** zobrazował ostatnie prace Izby w dziedzinie **spraw eksportowych, importowych,** traktatowych, paszportowych oraz handlu wewnętrznego i zapoznał zebranych z projektem zwołania (w styczniu lub lutym roku przyszłego) Kongresu Izb przemysłowo - handlowych, a wreszcie z planem obrad, mającej przybyć w dniu 6 listopada b.r. do Sosnowca międzyministerjalnej Komisji dla współpracy z Samorządem gospodarczym.

W dalszym ciągu **radca prawny dr. Braun** omówił aktualne prace Izby w zakresie **prawa gospodarczego oraz problemów socjalnych,** zaś starszy referent **Siekański** prace Izby w dziedzinie **zagadnień podatkowych, komunikacyjnych, przemysłowo - prawnych i szkolnictwa zawodowego.**

OŻYWIONA DYSKUSJA

Nad powyższemi sprawozdaniami, jak też nad przemówieniem prezesa Izby rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poza przewodniczącym zabierali głos: wiceprezes **Gruszczyński i Saper** oraz radcowie: **Dietel, Garliński, Jaworski, Nowicki, Oliner, Prot, Rubinlicht i Żukowski.**

Wiceprezes Saper — nawiązując do przemówienia prezesa Sowińskiego — poruszył sprawę przedsiębiorstw państwowych, wyrażając przekonanie, iż zbytni rozrost przedsiębiorstw państwowych nie jest z punktu widzenia ogólnopaństwowych interesów pożądany i że przejmowanie lub prowadzenie przez państwo przedsiębiorstw przemysłowych winno się ograniczać wyłącznie prawie do tych gałęzi produkcji, które łączą się ściśle z zagadnieniem obrony Państwa. Analogiczne stanowisko zajął w swem przemówieniu radca Jaworski.

POJĘCIE ETATYZMU

Natomiast **radca Prot** nie podzielił poglądów wiceprezesa Sapera, wyrażając przekonanie, że większość przedstawionych przez przedmówcę przykładów co do rozrostu etatyzmu nie możnaby było wciągnąć bez zastrzeżeń pod pojęcie „etatyzmu", tembardziej, że wyższe interesy Państwa wymagają prowadzenia daleko większej ilości przedsiębiorstw we własnym zakresie, niżby się to naogół wydawało.



USTAWA Z ROKU 1844

W dalszym ciągu radca **Rubinlicht** poruszył sprawę wydanego ostatnio przez Urząd wojewódzki kielecki zarządzenia, opartego na ustawie z roku 1844 o konieczności złożenia do dnia 1 listopada b.r. przez właścicieli sklepów z farbami specjalnego egzaminu. Wskazując na szkodliwość tego zarządzenia, mówca złożył następujący wniosek, jednogłośnie przyjęty przez Plenarne Zebranie:

„Zebranie Plenarne uprasza Zarząd Izby o zajęcie się sprawą obowiązku poddawania się egzaminom przez sprzedawców farb przyczem obowiązywania odnośnych przepisów ustawowych, wypowiada pogląd, iż zakreślony termin do składania powyższych egzaminów winien być przedewszystkiem przedłużony".

Radca **Garliński** poruszył natomiast sprawy podatkowe, wypowiadając się za koniecznością reformy podatkowej, a w szczególności świadectw przemysłowych.

Z CAŁĄ OSTROŻNOŚCIĄ

Wreszcie rr. **Żukowski i Dietel,** nawiązując do mowy prezesa omówili zagadnienia oddłużenia zagranicznego Polski, przyczem mówcy byli zdania, że kwestja ta winna być traktowana z całą ostrożnością, aby nie zamknąć w ten sposób drogi napływowi kredytów zagranicznych.

BUDŻET IZBY

W dalszym ciągu porządku obrad **dyr. Dittrich** zreferował preliminarz budżetowy Izby na rok 1936, oraz przeniesienie niektórych kredytów z jednego działu wydatków budżetu Izby na rok 1935 do innego.

Budżet izby, jak też virament zebranie jednogłośnie uchwaliło w przedłożonem brzmieniu.

Następnie radca prawny Braun przedstawił Plenum projekt zmian statutu Izby cz. II. oraz regulaminu Sądu Polubownego Izby. Zmiany te (z poprawką Sekcji Handlowej i Przemysłowej) zostały jednogłośnie uchwalone. W związku z uchwalonemi zmianami co do regulaminu Sądu Polubownego, Zebranie Plenarne ustaliło skład tego Sądu w liczbie 40 osób na okres bieżącej kadencji Izby. Wreszcie na wniosek wiceprezesa Gacomskiego, postanowionego w imieniu Sekcji Górniczej, Zebranie uchwaliło mianować korespondentami Izby: dyr. inż. Raźniewskiego Stanisława i dyr. Bajera Michała.

Do sądu polubownego wybrani zostali:

Z RAMIENIA PRZEMYSŁU.

Erbe Aleksander, Hackenberg Józef inż., Helman Bolesław dr., Jaworski Leon inż., Klonowski Zygmunt dr. inż., Kwieciński Otmar inż., Narbut-Dowgiałło Bolesław, Noblin Herman, Prot Jan inż., Schön Wilhelm inż. Sosnowski Piotr inż., Steinhagen Aleksander inż., Stankiewicz Kazimerz inż., Zalewski Andrzej inż., Zarębski Mieczysław inż., Zieleniewski Edmund inż. Zieliński Józef.

Z RAMIENIA HANDLU.

Birman Markus, Borzykowski Dawid, Cemach Janos, Dutkiewicz Dawid, Gold Motek, Grzybowski Modest, Hamburger Izaak, Lewi Herman, Łagodziński Feliks, Orłowski Zygmunt, Płoski Leon, Regent Władysław, Reicher Maurycy, Rybak Jan, Strzelecki Konstanty, Sutkowski Jan.

Z RAMIENIA GÓRNICTWA.

Grochowski Stanisław, Frycz Feliks inż. Kontkiewicz Stanisław inż., Skup Marjan inż., Raźniewski Józef inż., Wengris Jan inż.

NOWA ATMOSFERA

W IZBIE PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W SOSNOWCU

Posiedzenie plenarne Izby przemysłowo-handlowej, które odbyło się w ub. środę, cechowało nezwykłe ożywienie. Przez piękną salę obrad powiał jakiś inny prąd, ożywiający uczestników posiedzenia. W dyskusji nad aktualnemi zagadnieniami gospodarczemi, dziś absorbujących uwagę całego społeczeństwa, bez względu na zakres i jakość pracy, zabierało głos kilkunastu mówców, często między sobą polemizujących. Jednem słowem zapanowała atmosfera nieskrępowania, swobody, w przeciwieństwie do sztywnego nastroju w latach ubiegłych.

Co spowodowało to ożywienie?

Przedewszystkiem otwarte, jasne oświadczenie zarówno premj. Kościałkowskiego, jak i wicepremj. Kwiatkowskiego na temat niezwykle ciężkiego położenia gospodarczego państwa, w połączeniu z deklaracją o nawiązaniu **ścisłej współpracy i kontaktu ze społeczeństwem**. Deklarację tę, niewątpliwie, wszystkie samorządy gospodarcze, a więc i kielecki pojęły w ten sposób, iż rola tych samorządów zostanie uznana, jako jeden z podstawowych czynników w kontakcie Rządu ze społeczeństwem, na polu walki o lepsze jutro ekonomiczne. Dotychczas, jak wiemy, niejednokrotnie, jednomyślne opinje Izb przemysłowo - handlowych były poprostu **lekceważone**. Tak, naprzykład, było ze słynnym **podatkiem drogowym**, tak było z wieloma innemi zagadnieniami, żeby wymienić tylko najważniejsze **— z ustawami podatkowemi i ubezpieczeniowemi.** Skutek tego rodzaju **ignorowania opinji Izb był ten, iż zebrania Izb przemysłowo - handlowych ograniczały się do załatwiania najniezbędniejszych formalności, natomiast za stratę czasu uważano wypowiadanie się w istotnych zagadnieniach, w tem przeświadczeniu, że nie znajdą one odpowiedniego uznania.**

Obecnie powiał inny prąd, **zarysowało się inne nastawienie czynników rządowych.** Za tem, że Izby przemysłowo-handlowe obecnie odnajdą siebie we właściwej roli — w takiej do **jakiej zostały powołane** — przemawia również fakt znalezienia się w enuncjacjach gospodarczych premjera i wicepremjera wielu rzeczy **oddawna wysuwanych przez Izby, jako niezbędne postulaty związane z uzdrowieniem życia gospodarczego.**

Żywość dyskusji w Izbie spowodowała zapewne również wiadomość o przyjeździe międzyministerjalnej komisji pod przewodnictwem dr. Martinia, która w bezpośrednich rozmowach zebrać ma orjentacyjny materjał o stosunkach panujących w rejonie Izby.

Na jakiem podłożu rozwinęła się wymiana myśli i poglądów na środowem posiedzeniu Izby?

Podstawą były: przemówienie prezesa Izby inż. Sowińskiego (podajemy na innem miejscu), dające obraz zamierzeń Rządu oraz rzeczowe i niewątpliwie ciekawe sprawozdania referentów Izby z zakresu polityki gospodarczej zagranicznej (i udziału w niej Izby sosnowieckiej), prawa gospodarczego i ustawodawstwa ubezpieczeniowego, zagadnień komunikacyjnych, taryfowych, podatkowych itd.

W jakim kierunku potoczyła się dyskusja, uwypuklając w ten sposób największe bolączki życia gospodarczego w województwie Kieleckiem?

Otóż najwięcej mówiono o **etatyzmie**, przytaczając większe lub mniejsze przykłady, wszystkie jednak **bardzo jaskrawe.** Może mniej ważnem w tej chwili jest to, iż w gorączce dyskusyjnej niektórzy mówcy zbyt uogólniali i zaciemniali pojęcie etatyzmu. Ważnem jest zjawisko zdecydowanego wystąpienia niemal wszystkich mówców przeciwko krępowaniu prywatnej inicjatywy przepisami, lub niezdrową konkurencją państwowych zakładów. To też zasadniczym „leitmotiwem“ przemówień były takie zagadnienia, jak etatyzm, nadmierny fiskalizm, ustawy i przepisy nie ułatwiające a utrudniające produkcję i wymianę towarową.

Próbując wysnuć jakiś wniosek z ostatniego zebrania Izby przemysłowo - handlowej możnaby go ująć w ten sposób:

Wśród radców Izby nastąpiło odprężenie psychiczne, spowodowane świadomością, iż z biernej pozycji, w jakiej zmuszeni byli trwać nie z własnej woli przeszli do aktywnej i powołani zostali do konstruktywnej pracy na polu gospodarczem nie w sensie formalnym, jak to miało miejsce dotychczas, ale faktycznym.

Taka atmosfera psychiczna, miało się wrażenie, ożywiała salę posiedzeń w ub. środę. Błędem ze strony Rządu byłoby, gdyby tę atmosferę zniszczył.

St. Ar.

ODWIEDZINY

Przyszedłem do płaczących na grobach aniołów.
Do napisów złoconych na marmurze gładkim
I szukam lotnej garści ludzkiego popiołu
I zagasłych słów ojca i spojrzenia matki.

Drogę, którą przeszedłem, chcę odgrzebać tutaj
I wiarę, ziemią troski zdawna przysypaną.
Nie ożywa litera, w marmurze wykuta
I nie wspomnę wieczorem, com przemyślał rano

Czas stanął na cmentarzu wiecznością brzemienny,
By człowiek w nim odpoczął, gdy się drogą znuży.
Przyszedłem, a aniołów wzrok przecież kamienny
I brzoza mi słów ojca nie umie powtórzyć.

Pocóż więc jestem tutaj? Wszak gdzieindziej mieszkam
I nie wiem, czy za bramą, czy tu jest mi gorzej.
Codziennie coraz krótsza jest przedemną ścieżka.
Lecz już nie dbam czy długa jeszcze, smutny Boże.

K. Ćwierk.

Zaufani obozu politycznego

muszą ustąpić miejsca fachowcom

Prorządowy „Czas“ snuje nastepujący program naprawy administracji państwowej:

„Poszanowanie i popieranie prywatnej inicjatywy powinno być pierwszą wskazówką polityczną przy ustalaniu **programu naprawy naszego systemu administracyjnego.** Drugą winno być dążenie do tego, by „administracja— jak to mówił premjer Kościałkowski — była przepojona **zasadą sprawiedliwości i równego traktowania wszystkich warstw i obywateli**“, czyli dążenie **do stanu praworządności.**

Opierając się na dwóch powyższych zasadach, winno grono fachowców opracować **program naprawy administracji publicznej.** Opracować oczywiście nie po to, by program ten stał się ciekawym tematem dyskusyj seminaryjnych, ale po to, by został urzeczywistniony.

Jednak najlepiej pomyślany system administracyjny będzie kuleć, jeśli będą go wykonywać **nieodpowiedni ludzie.** Nie ulega wątpliwości, że dziś stanowiska w naszej administracji publicznej w znacznym stopniu nie są jednostki niefachowe.

się zresztą temu zbytnio dziwić. Przy wielkich przemianach politycznych rządzący zwracają przedewszystkiem uwagę na **polityczne** kwalifikacje podwładnych im urzędników, troszcząc się mniej o ich kwalifikacje fachowe. Wszelkie stanowiska obsadzane bywają **przez ludzi należących do obozu, który reformę polityczną przeprowadza.** Wybór jest więc ograniczony — jeśli braknie fachowców, bierze się jednostki niefachowe.

Dziś, gdy reformę polityczną mamy poza sobą, nadszedł czas na poważną zmianę i w tej dziedzinie. Ludzie, których jedyną kwalifikacja była przynależność do obozu muszą **ustąpić miejsca fachowcom.** Zmiana taka nie będzie łatwa. Urzędnicy, których ze względu na brak kwalifikacyj fachowych należałoby usunąć, **puszczą w ruch swoje stosunki i stosuneczki.** Ministrowie będą niewątpliwie mieli istne piekło. Ale to trudno. Albo rząd się zdobędzie na energję i siłę i swe zapowiedzi zrealizuje, albo nie oprze się różnym naciskom, a wtedy druga mowa zarówno premjera, jak i wicepremjera **będzie znacznie mniej piękna od pierwszej.**

Dotyczy to zarówno naprawy gospodarczej, jak i naprawy administracji publicznej. I pierwsza i druga **jest w Polsce niezbędna.** A o pierwszej bez drugiej trudno jest myśleć“.

Z DNIA

BUDŻET URZĘDNICZY.

„Dziennik Poznański“ w związku z nowemi podatkami, podaje normalny budżet urzędnika z IX grupy uposażenia. Urzędnik utrzymuje żonę i 3 córki w wieku od 9 do 19 lat i dwie bezrobotne siostry żony. A więc 7 osób!... Jego budżet przedstawia się w dochodach tak:

„Pensja podstawowa w IX grupie zł. 225. dodatek wyrównawczy zł. 45. Razem zł. 270.

A teraz wydatki:

Potrącenia: Pożyczka inwestycyjna zł. 20. za węgiel na kredyt zł. 12, za ubezpieczenia od chorób tar. II zł. 7.80, za Zrzeszenie techników zł. 3.50, za Kol. przysposobienie wojsk. zł. 1, na Ligę morską zł. 1, za Rodzinę kolejową zł. 0.75, za LOPP zł. 0.50, za BBWR zł. 0.25, za bibljotekę kolejową zł. 0.30. Razem zł. 47.10. Do ręki gotówką 222.90 zł.

Dzierżawa mieszkaniowa zł. 50.28, za gaz zł. 5, abonament ulgowy „Dziennika“ zł. 2.60, abonament „Przewodn. Katol.“ zł. 0.80, raty za materje ubraniowe zł. 14, dług za żywność zł. 20. konserwacja obuwia zł. 6, pożyczka na pobory na zapłacenie podatku od lokali zł. 18. różne na cele charytatywne i społeczne zł. 4.50. Razem 130.08“.

Czyli — dodaje „Dziennik Poznański“ — 92.28 zł. pozostaje dosłownie na dalsze utrzymanie rodziny. Dziewięćdziesiąt dwa złote! Jak tu żyć odpowiednio do zajmowanego stanowiska? O jakiejkolwiek rozrywce dla siebie i rodziny niema mowy, a wymagania są różne. A co dopiero będzie, gdy od 1 grudnia rb. potrącą nowy podatek od poborów?“

Miljon żydów z Polski w ciągu 5-ciu lat

Żabotyński chce wyprowadzić do Palestyny

W kołach t. zw. rewizjonistów żydowskich, tj. skrajnego odłamu sjonistów, żywo są komentowane zabiegi, jakie na terenie międzynarodowym podjął „Führer“ rewizjonistów, **pułkownik Włodzimierz Żabotyński.**

Jak wiadomo, jedynym dziś czynnikiem, głównie decydującym o sprawach Palestyny i sjonizmu, jest **Anglja.** Otóż w kołach rewizjonistów żydowskich twierdzą, że rozwój emigracji do Palestyny jest hamowany pod **naciskiem międzynarodowej finansjery żydowskiej**, mającej wielkie wpływy w rządzie Wielkiej Brytanji. W szczególności finansjera międzynarodowa przeciwdziała usilnie przyłączeniu do Palestyny **Transjordanji.** Bezwodna ta, lecz o żyznej glebie pustynia, wymaga tylko olbrzymich kosztów na wykopanie studzien artezyjskich, lecz po tych meljoracjach, zupełnie możliwych dla kapitałów żydowskich, **Transjordanja mogłaby pomieścić 18 miljonów ludzi i w ten sposób rozwiązać kwestję żydowską.** Międzynarodowa finansjera żydowska, stojąca na stanowisku, że interes żydów wymaga właśnie rozproszenia narodu żydowskiego, gwałtownie się sprzeciwia zarówno przyłączeniu Transjordanji do Palestyny, jak i zbytniemu rozwiązaniu ruchu emigracyjnego żydów. W tym duchu wywierany jest **nacisk na Anglję.**

Obecnie, zdaniem Żabotyńskiego, sytuacja międzynarodowa **jest szczególniej korzystna dla rewizjonistów**, którzy pragną wznowić emigrację. Mianowicie Wielka Brytanja dokłada wszelkich sił w kierunku utrzymania Ligi Narodów, oraz zrealizowania postulatów swej polityki kolonjalnej, w zatargu z Włochami. Wystąpienie Niemiec, Japonji i Włoch z Ligi Narodów, wyłamanie się pani państw z sankcyj antywłoskich, jak również piętrzące się trudności przy ich wykonywaniu, **wtrącić muszą Ligę w stan kryzysu**, który byłby dla Anglji w najwyższym stopniu niepożądany. Zażegnanie tego kryzysu, utrzymanie Ligi ma dla Wielkiej Brytanji walor o wiele większy, niż mandat nad Palestyną.

Żabotyński więc podobno ma rozpocząć na tem tle **zabiegi o uzyskanie poparcia rządu polskiego dla projektu przyłączenia Transjordanii do Palestyny, objęcia przez Polskę mandatu z ramienia Ligi nad tym krajem, oraz energicznego wzmożenia ruchu emigracyjnego.** W razie zrealizowania tego projektu Żabotyński zobowiązuje się wyprowadzić z Polski do Palestyny **miljon emigrantów-żydów w przeciągu najbliższych pięciu lat.**

Wiadomość o tych projektach notujemy z obowiązku dziennikarskiego, **są one bowiem żywo komentowane w kołach żydowskich.** Inna rzecz, czy są to projekty **poważne.**

Pierwszy po rozłamie Kongres

STRONNICTWA LUDOWEGO

Ogólnopolski kongres Stronnictwa ludowego zwołany będzie do Warszawy na dzień 7—8 grudnia rb. Będzie to **pierwsza konferencja stronnictwa po ostatnim rozłamie**, który nastąpił w okresie wyborów do ciał ustawodawczych na tle ustosunkowania się do akcji wyborczej.

Kongres **wybrać ma nowego przewodniczącego na miejsce senatora Malinowskiego, który wystąpił ze stronnictwa.**

Nastrój w dniu zadusznym!

Wiosna i lato minęły. Kwiateczki, które teraz jeszcze kwitną, ostatniem są pozdrowieniem, ostatnim objawem życia twórczej przyrody. Nastała głucha jesień. Nad pustemi polami zimny wicher dmie, z furją potrząsa koronami drzew, resztą suchych liści zaścielając drogi, sady i lasy. Już dawno zamilkł śpiew ptasząt. Cała przyroda coraz dobitniej głosi prawdę o nietrwałości i znikomości wszystkiego, co ziemskie. I z duszy naszej głośno i wyraźnie dobywa się przestroga: memento mori! — „Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz".

Najodpowiedniejszy teraz czas na [illegible] zaduszny. Pierwszym, który nakazał w r. 998 wszystkim klasztorom swojego zakonu żałobny obchód tego dnia, był opat Odilon z Clugny we Francji. Papieże zatwierdzili nowe nabożeństwo i nakazali zaprowadzenie dnia zadusznego w całym kościele.

Dzień zaduszny! Przed okiem naszem wewnętrznem przesuwa się długi pochód zmarłych, których znaliśmy. Tęsknota za najbliższymi, których śmierć nieubłagana nam zabrała, napełnia zbolałe serca i żałość nas przejmuje po stracie rodziców, rodzeństwa, krewnych, oraz współczucie dla obcych, którzy opłakują śmierć swoich najmilszych. Skupieni w nastroju poważnym zwiedzamy mogiły na cmentarzach. Myśl nasza sięga dalej — widzimy w duchu groby owych tysięcy i setek tysięcy junaków, których krwa we wojny skosiły w kwiecie młodości w pełni sił i zdrowia. Zatrzymujemy się przy pomniku poległych wojaków polskich, co zginęli daleko od ojczyzny i w obcych spoczywają krajach, w zapomnianych grobach. Zabliźnione rany od nowa się otwierają, i ból nas przejmuje, że im dane nie było w ojczystej spocząć ziemi. Jak olbrzymie wojsko duchów ciągną przed oczyma duszy tysiączne zastępy bohaterów naszych o twarzy bladej i zagasłem spojrzeniu. Druhowie serdeczni! Czujemy waszą bliskość, z głębokim szacunkiem pozdrawiamy was! Żałość serdeczna w łzach się skrapla, łzy tworzą potoki, które w strumienie się zlewają, w gorzkie swoje fale poprzez polskie toczy niwy. Niema miasta, ani wioski, ani domu nawet, któryby nie okrył się kirem. Żałoba po was do wszystkich puka drzwi, do bram pałaców i do furty chaty wiejskiej — milcząc bierze udział w całem życiu rodzin i wyciska na niem swoje piętno.

Druhowie serdeczni! Byliście chlubą naszą i nadzieją naszą, byliście kwiatem narodu! Po kim ojczyzna miała więcej się spodziewać, jeśli nie po was, junacy o nerwach twardych, jak stal, o sercu jak złoto szczerem? Lecz dalecy jesteśmy od ubliżenia wam pytaniem, czegobyście byli jeszcze dokonali w czasach pokoju, jak wielkie bylibyście oddali usługi ojczyźnie. Pytanie takie ująłby przyniosło waszej wielkoduszności. Albowiem uczyniliście więcej niż ludzie żywi zdziałać mogą. Okazaliście miłość, o której Zbawiciel powiada: „Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto duszę swą położył za przyjaciół swoich". (św. Jan 15,13). Wasze dzieło życiowe bynajmniej nie jest urywkiem połowicznym, ale jest całością, czynem doskonałym. Rzetelnie wykonaliście zadanie swe. Śmierć nawet nie zdołała powstrzymać was od spełnienia obowiązku. Więcej zaiste od nikogo się nie żąda, więcej też nikt uczynić nie może. Dlatego my w świętej was zachowamy pamięci, druhowie serdeczni, i nigdy o was nie zapomnimy, najmniej dzisiaj, w dzień zaduszny!..

Ks. T. J.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Piątek	**Dziś** Wszystkich Św. **Jutro** Dzień Zaduszny Wschód słońca 6 m. 34. Zachód „ 16 m. 21.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bengali".
PALACE: Pieśniarka ulicy.
Eden: Ostatnia serenada.

—xx—

× **ZAKOŃCZENIE OKRESU ZNIŻEK KOLEJOWYCH.** Z dniem 31 października r.b. skończył się okres ważności zniżek kolejowych dla osób, powracających po przynajmniej 10-dniowym pobycie z uzdrowisk krajowych. Związek uzdrowisk polskich czyni obecnie starania w ministerstwie komunikacji w kierunku ostatecznego uregulowania sprawy zniżek powrotnych z uzdrowisk. Związek stara się, aby zniżki uwzględnione zostały w formie stałej w taryfie kolejowej.

× **ZEBRANIE „TRZECIAKÓW".** Dn. 2 listopada b.r. o godz. 18 w Kuźnicy w Sosnowcu ul. Warszawska 22 odbędzie się zebranie b. żołnierzy 3 pp. Leg. Pol. i b. żołnierzy 3 pp. Leg. Wszyscy „Trzeciacy" z terenu pow. Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego powinni stawić się obowiązkowo.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 1 listopada o godz. 4.30 popołudniu, po cenach od 25 gr. nieodwołalnie poraz ostatni, przebojowa komedja J. Devala p.t. „TOWARISZCZ". Wieczorem o godzinie 8.30 powtórzenie premjery świetnej komedji Michała Bałuckiego p.t. „KLUB KAWALERÓW".

Jutro, dnia 2 listopada o godz. 4.30 popołudniu specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, doskonała komedja M. Bałuckiego p.t. „KLUB KAWALERÓW". Bilety w cenie od 25 gr. do 70 gr. można zamawiać wcześniej w kancelarji teatru. Wieczorem o godzinie 9.30 świetna komedja M. Bałuckiego p.t. „KLUB KAWALERÓW".

× **Z SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH.** Prezydjum sekcji dozorców górniczo - technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w nadchodzącą niedzielę, tj. dnia 3 listopada br. o godzinie 10.30 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a miesięczne posiedzenie członków zarządu i delegatów sekcji. Prezydjum sekcji prosi wszystkich zainteresowanych o punktualne i bezwzględne przybycie na posiedzenie.

× **O KOŁO RODZINY REZ. W NIWCE.** W niedzielę, dnia 3 listopada r.b. o godz. 15, w lokalu Związku rezerwistów w Niwce, przy ul. 1 Maja 30, odbędzie się organizacyjne zebranie w celu założenia koła Rodziny rezerwistów przy tamt. Kole Zw. R., przy udziale delegatki Rady powiatowej rodz. rezerwistów z Sosnowca. Na zebranie to zaprasza się sympatyczki i sympatyków organizacji.

Uczczenie pamięci
POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY

W dniu święta umarłych na cmentarzach, grobach i pomnikach zarówno poszczególne osoby, jak i organizacje będą składały kwiaty i wieńce, jako dowód pamięci drogich osób i wyraz hołdu, złożony zasłużonym działaczom i bohaterom.

Jednym z takich wyrazów pamięci i hołdu będzie składanie wieńców przy pomniku wzniesionym na placu 3 Maja w Będzinie ku uczczeniu poległych w walkach o niepodległość żołnierzy 11 p.p. będącego pułkiem ziemi Będzińskiej.

Obchód żałobny odbędzie się w Dzień Zaduszny, tj. w sobotę, dn. 2 bm.

O godz. 10 rano odbędzie się w miejscowym kościele nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi składanie wieńców przy pomniku przez delegacje oficerów i żołnierzy 11 p. p. z dowódcą ppłk. H. Ordon-Gorgoń na czele, oraz różne organizacje.

Prezydent miasta prosi zarówno mieszkańców, jak i organizacje o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tym obchodzie żałobnym.

Przed świętem 11 listopada
W DĄBROWIE

W ubiegłą środę odbyło się w sali Magistratu w Dąbrowie organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 11 listopada. Po omówieniu wytycznych obchodu, wybrano komitet z kilkunastu osób. Przewodniczącym komitetu wybrano wiceprezydenta Trzęsimiecha, a na wiceprzewodniczącego ks. Niedźwiedzkiego i dyr. Wasilewskiego.

Pozatem powołano sekcję akademji, z p. Berbecką, jako przewodniczącą i sekcję pochodową, której przewodniczą pp. Kaliszek i Witkowski.

Święto obchodzone będzie w poniedziałek, dn. 11 listopada. Po nabożeństwie w kościele, o godz. 9.30 rano, pochód przejdzie ulicami miasta, poczem w sali kina Bajka odbędzie się akademja, na której między innemi, będzie przemawiał poseł Madejski.

—xx—

× **KONFERENCJA Z ROBOTNIKAMI FABRYKI „SUPERFOSFAT".** W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja z udziałem przedstawiciela zarządu fabryki „Superfosfat" w Strzemieszycach p. Wójcika oraz przedstawicieli robotników. Konferencja została zwołana w związku z zapowiedzianemi redukcjami kilkunastu robotników oraz w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. Przedstawiciel fabryki przyrzekł, że zredukowani robotnicy zostaną przyjęci do pracy w styczniu. Jednocześnie p. Wójcik obiecał zająć się tem, aby zredukowani robotnicy byli zwolnieni z opłacania komornego. Rozmów o zawarciu umowy nie prowadzono, ponieważ przedstawiciel fabryki nie miał odpowiednich pełnomocnictw. Na konferencji przedstawiciel fabryki zobowiązał się, że robotnicy otrzymają podczas pracy okulary ochronne, maski oraz że będzie urządzona łaźnia.

× **DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI W BĘDZINIE.** W Będzinie powstał lokalny komitet Dnia oszczędności, który stanowią przewodniczący prezydent A. Izydorczyk, sekretarz St. Szczypiński, członkowie: dyr. Rogójski, dyr. Einhorn i kier. Żak. Dzień oszczędności obchodzony będzie w dn. 3 listopada br. Wykonanie strony technicznej przyjęła na siebie Komunalna Kasa Oszczędności.

× **WICHURA ZWALIŁA 6 METROWY KOMIN.** W Czeladzi wydarzyła się katastrofa budowlana, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Przed dwoma dniami w nocy szalała gwałtowna wichura, która zwaliła 6 metrowej wysokości komin nowobudowanego domu p. G. Bacińskiego. Masa cegieł przebiła stropy I piętra i parteru zatrzymując się dopiero w piwnicy. Zawalenie się komina nie grozi bezpieczeństwu budynku.

Ważne dla słuchaczy
kursów O.P.L.G.

W związku z prowadzoną akcją, mającą na celu wyszkolenie ludności w zakresie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, prócz ćwiczeń praktycznych *każdy musi zdobyć również odpowiednie wiadomości teoretyczne* i w tym celu prowadzone są stosowne kursy OPLG.

Obecnie odbywają się właśnie *takie kursy na terenie Zagłębia.*

Ponieważ przeszkolenie jest obowiązkowe i każdy uczestnik kursu musi złożyć odpowiedni egzamin, chcąc ułatwić słuchaczom kursów zdobycie potrzebnych wiadomości teoretycznych *zamieścimy treść wykładu o gazach bojowych*, według referatów, wygłaszanych na kursie.

Pierwszy odcinek ukaże się *w niedzielę, dn. 3 listopada r.b.* i słuchacze kursów OPLG powinni korzystać ze sposobności i zaopatrzyć się *we wspomniany wykład, co ułatwi im pamięciowe opanowanie przedmiotu* i złożenie wymaganego egzaminu.

POŻAR WSKUTEK NIEOSTROŻNOŚCI. Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach Feliksa Majaka na kolonji Feliks w Kazimierzu. Ogień strawił dach nad komórkami, przyczem straty wynoszą około 250 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez jedną z lokatorek podczas zabierania drzewa z komórki.

Sejmik rzemieślników zagłębiowskich

odbędzie się w dniu 8 grudnia r. b.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Koło radców kieleckiej izby rzemieślniczej *zainicjowało zjazd roszystkiego rzemiosła z Zagłębia Dąbrowskiego.* W tym celu powołano komitet, który w porozumieniu z izbą przygotowuje *ogólny sejmik rzemiosła.*

Zjazd odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia o godzinie 11 rano w Będzinie. Na zjazd zaproszone będą władze samorządu gospodarczego, samorządów gminnych, władze państwowe, posłowie i senatorowie Zagłębia oraz sfery, interesujące się życiem rzemieślnika.

Na referenta głównego zaproszono dr. *Axentowicza,* dyrektora izby z Kielc. Referaty zawodowe wygłoszą radcowie: *Zając z Będzina, Siłuszek i Dworakowski ze Sosnowca.* Koreferentów dostarczą cechy.

Komitet organizacyjny zwraca się do wszystkich starszych cechów, aby zwołali zebrania braci cechowej. Na tych zebraniach należy przedyskutować rzeczowo wszystkie sprawy dotyczące rzemiosła, omówić należy sprawy podatkowe, ubezpieczeniowe, przemysłowe, inspekcji pracy, kredytów i inne. Postulaty, które omówią cechy na swoich zebraniach szczegółowo, mają być ujęte w krótki koreferat i wnioski. Wnioski należy ująć na piśmie. Walne zebranie cechu upoważni jednego z mistrzów do wygłoszenia koreferatu na sejmiku. W ten sposób uniknie się *bezplanowej dyskusji.* Na zjeździe bowiem nie będzie chodziło o wygadanie się przypadkowych mówców, lecz o to, aby władze rządowe, komunalne i instytucje, pracujące z rzemiosłem mogły dokładnie zapoznać się z *dzisiejszą rzeczywistością zagłębiowskiego rzemiosła,* tak chrześcjańskiego jak i żydowskiego.

Panowie starsi cechów po ogłoszeniu w prasie komunikatu zwołają zebrania swoich cechów i przepracują na zebraniach z mistrzami wszystkie swoje postulaty rzeczowo objektywnie. Protokóły z zebrań należy dostarczyć do biura informacyjnego: *Sosnowiec, Orla 18.*

Sekretarjat zjazdu urzęduje codziennie w Banku rzemieślniczym w Sosnowcu od godziny 9 do 13. Do czasu zjazdu rzemiosła panowie mistrzowie mają uregulować w swoich warsztatach sprawy terminatorów i ich dokształcanie, sprawy czeladnicze. Jest obowiązkiem mistrzów, aby czeladnicy niekwalifikowani uzyskali przez egzamin kwalifikacje zawodowe. Takich czeladników bez praw jest spora ilość. Zagłębie Dąbrowskie zostało przed kilku laty pozbawione jedynej zawodowej szkoły technicznej, która *przeniesiona została do Katowic.* Była to szkoła państwowa. Należy na obradach cechowych zastanowić się jaka jest potrzebna średnia szkoła rzemieślnicza (gimnazjum rzemieślnicze państwowe). W wielu miastach w kraju takie gimnazja nowego typu, kształcące rzemieślnika wykwalifikowanego już powstały. Sprawa ta ma być przedyskutowana szybko *ze względu na budżet na rok 36-37*

Do czasu sejmiku winni niezrzeszeni rzemieślnicy przystąpić do swoich cechów i opłacać składki. Społeczeństwo liczy się tylko z rzemiosłem zorganizowanem. Tylko zorganizowane i karne rzemiosło może być filarem w budowie gospodarczej Rzeczypospolitej. Brak poczucia godności rzemieślniczej, bezwład organizacyjny, nielegalne rzemiosło, obojętność na sprawy własnego bytu spowodowały, że *rzemiosło zeszło na ostatni plan i nikt się z niem nie liczył,* mimo, że ono jest ostoją miast polskich, jądrem mieszczaństwa.

Rząd w trosce o rzemiosło stworzył samorząd gospodarczy pod nazwą Izby rzemieślniczej. Nikt lepiej o sprawach i bolączkach rzemiosła nie potrafi radzić tak, jak sami rzemieślnicy. Dlatego we własnym interesie rzemiosła leży, aby ono samo wykuwało sobie ustawy, zmierzające do rozwoju rzemiosła. Dlatego należy się skupiać w swoich zrzeszeniach, cechach pod auspicjami izby rzemieślniczej. Nie czekać na łaskę i zmiłowanie z zewnątrz.

Siła rzemiosła musi rozpalić się od wnętrza organizacji. Władze państwowe tak starosta powiatowy jak też i grodzki są *do rzemiosła nader życzliwie usposobieni.* Rzemiosło w Zagłębiu liczy piętnaście tysięcy głów. To wielka armja. Trzeba się tylko poznać skupiać.

Sejmik grudniowy rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego ma być takim kamieniem węgielnym scementowania się.

Z wiosną 36 roku projektuje się wyjazd rzemieślników i ich rodzin na sypanie kopca Marszałka na Sowiniec. Upraszasię w cechach tę sprawę przemyśleć.

Kierownictwo biura informacyjnego
Władysław Mazur
radca Izby Rzemieślniczej

Znaczne pogorszenie się sytuacji

w przemyśle Zagłębia Dąbr.

Ub tydzień zaznaczył się znacznem pogorszeniem się sytuacji w przemyśle Zagłębia Dąbrowkiego. Pogorszenie to zaznaczyło się zwłaszcza w przemyśle metalowym.

Huta Katarzyna w Sosnowcu, zatrudniająca 1263 robotników wymówiła pracę *227 robotnikom* z oddziału walcowni spowodu braku zamówień.

W fabryce Hulczyńskiego w Sosnowcu zwolniono z pracy 24 robotników z oddziałów Wellmana i mechanicznego; fabryka zatrudnia obecnie 1034 robotników.

Gw. hr. Renard w Sosnowcu zwolniło 18 robotników, dla których nie było pracy, wypłacając im należność za 14 dni.

Klinkiernia Gródków wymówiła pracę 60 robotnikom, naskutek wstrzymania niektórych robót sezonowych. Wobec interwencji inspektora tu pracy w Sosnowcu dyrekcja klinkierni cofnęła wymówienie, zgadzając się natomiast na propozycję inspektoratu wprowadzić urlopy turnusowe.

Z dniem 1 bm. rozpoczęło miesięczny urlop 30 robotników.

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym

Tragiczna śmierć technika budowlanego

Wczoraj około godziny 3 rano znaleziono na torze kolejowym między Gołonogiem a Ząbkowicami *zmasakrowane zwłoki* jakiegoś mężczyzny w wieku około 40 lat.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów okazało się, że były to zwłoki *41-letniego Józefa Pletarda,* kawalera, technika budowlanego, zamieszkałego w Ząbkowicach.

Jak wykazało śledztwo policyjne, Pletard, wracając w nocy do domu, szedł torem kolejowym, między szynami i nie spostrzegszy nadjeżdżającego stylu pociągu *dostał się pod koła wagonów,* które w okropny sposób zmasakrowały go.

Po obejrzeniu zwłok przez komisję sądowo - lekarską przewieziono je do kostnicy.

Niedoszły samobójca

rozrywa bandaże

Przedwczoraj donosiliśmy o targnięciu się na życie urzędnika Ubezpieczalni Społecznej w Olkuszu, Bolesława Jaroszewskiego, **przez poderżnięcie sobie gardła brzytwą we własnem mieszkaniu.**

Ranny zachowuje się w dalszym ciągu niespokojnie i są chwile, że wpada w rozpacz. W dniu wczorajszym wyrwał rurkę, służącą do oddychania w gardle i pozrywał bandaże na rękach i szyi.

Podczas rewizji w mieszkaniu denata znaleziono kartkę treści: **„Żegnajcie! Ja Stasię kocham — Bolek“.**

Jak się okazuje, denat nie był żonaty, miał natomiast narzeczoną, w Krakowie, gdzie sam pracował w Ubezpieczalni. Przyczyną usiłowania samobójstwa i nieopuszczający go rozstrój nerwowy — jest prawdopodobnie celowe przeniesienie Jaroszewskiego do Olkusza i rozłączenie z narzeczoną.

Ze święta Chrystusa Króla

W NIWCE

Jednym z aktów uroczystości ku czci Chrystusa-Króla w Niwce była akademja w sali miejscowego Towarzystwa muzyczno - dramatycznego. Pomimo niepogody na akademję przybyło bardzo dużo osób, tak, że sala była zapełniona po brzegi.

Program sam przedstawiał się nadzwyczaj bogato, zarówno w treści, jak i wykonaniu. Jest to dużą zasługą wykonawców, a więc: chórów „Lutni“ i kościelnego, solistów pp. Jaszabkowej i Nowaka, skrzypka p. T. Widerskiego oraz kwartetu smyczkowego, którym dyrygował znany i zasłużony kierownik życia społecznego na terenie Niwki p. dyrektor Emil Winter. Istotnym punktem programu akademji był referat, wygłoszony przez p. red. K. Ćwierka. Już sama osoba wskazuje, że referat musiał posiadać dużą wartość. Rzeczywiście p. red. Ćwierk wyczerpująco i z przekonaniem omówił rzucone specjalnie na tegoroczne święto Chrystusa - Króla hasło: „Chrystus uświęca rodziny“. Referat był głęboko obmyślony tak pod względem treści jak i formy. Z części artystycznej programu zasługuje jeszcze na uwagę żywy obraz p. t. „Hołd Chrystusowi - Królowi“, przedstawiający wszystkie stany w hołdzie przed ślicznym obrazem Chrystusa-Króla.

Wyrazem hołdu była odpowiednia deklamacja, wygłoszona z odczuciem przez p. Dusia. Wogóle wszystkie deklamacje były bardzo udane, a z nich szczególnie dobrze była wygłoszona deklamacja p.t. „Pójdę za Tobą“ przez małego chłopczyka E. Neugebauera. Publiczność nagradzała żywo oklaskami wszystkie udałe występy. Godnem zakończeniem programu było odśpiewanie przez wszystkich obecnych na sali hymnu „My chcemy Boga“.

W BĘDZINIE

W sali kina Apollo w Będzinie, staraniem Akcji katolickiej **odbyła się akademja ku czci Chrystusa Króla.**

Po zagajeniu akademji przez **p. rejentową Kowalczewską,** doskonałe opracowany referat wygłosił **prof. A. Cetwiński.**

Następnie ukazał się niezwykle piękny i nastrojowy żywy obraz, wykonany przez uczenice gimnazjum p. Replińskiej. W części koncertowej p. St. Kuchciński, przy akompanjamencie p. Z. Kuchcińskiego, odegrał na skrzypcach kilka utworów poczem znany śpiewak p. Sajdak, przy akompanjamencie p. A. Sajdakowej, odśpiewał parę pieśni. Akademję zakończyła recytacja prof. St. Więcka.

Wysoki poziom i artystyczne wykonanie złożyły się na całość, pełną piękna, dostojnej powagi i dużego uroku.

OFIARY

P. S. ponad drugi wpłaca zł. 2 (dwa złote) na Szpital Dziecięcy, do dyspozycji Towarzystwa Lekarskiego.

11 listopad
W GRODŹCU

W ub. środę odbyło się w lokalu zarządu gminnego w Grodźcu, zebranie organizacyjne przedstawicieli miejscowych organizacji w sprawie utworzenia obywatelskiego Komitetu obchodu święta 11 Listopada. Przewodniczył: wójt Br. Imiołczyk, sekretarzował p. Stefan Czajer. Zebrani uchwalili urządzić obchód 11 Listopada w niedzielę 10 bm. z następującym programem: zbiórka organizacji w niedzielę o godz. 10 rano przed Sokolnią, pochód na nabożeństwo, po nabożeństwie rozwiązanie pochodu przy płycie Nieznanego Żołnierza.

Wieczorem przed płytą odbędzie się apel poległych, poczem akademja z domu strażackiego przy ulicy Pierackiego. Do Komitetu zostali wybrani: przewodniczący wójt Br. Imiołczyk, członkowie pp.: Dobrowolski Tadeusz, Imiołczykowa, Porębska, Czarnecki Aleks., ks. Wiśniewski, Czajer Stefan, Tomasik Jakób. Do opracowania szczegółowego programu prezydjum Komitetu zwoła posiedzenie w najbliższym terminie.

Wieczne skargi
NA AUTOBUSY

Czytelnicy skarżą się nam na nieporządki, istniejące w komunikacji autobusowej na linji Będzin — Grodziec.

Linja ta obsługiwana jest przez dwa małe autobusy, które powinny przestrzegać rozkładu jazdy wydanego przez Urząd Wojewódzki. Tymczasem obsługa autobusów uważa rozkład za niemiarodajny i odjeżdża według własnego uznania, przez co naraża licznych pasażerów i młodzież szkolną na wielkie opóźnienia do codziennych zajęć, a co zatem idzie na duże nieprzyjemności. Trzeba nadmienić, iż niejednokrotnie trzeba wystawać po godzinie i więcej na deszczu i chłodzie, w oczekiwaniu na ukazanie się autobusu.

Nic dziwnego, iż w tych warunkach panuje w autobusach tłok i autobusy obliczone na 16 miejsc, przewożą po 30 osób, skutkiem czego jadący narażeni są na ciągłe niebezpieczeństwo.

Sądzić należy, iż policja zwróci na to uwagę i nieporządki te usunie.

—xx—

× **WODA DLA ULICY POLNEJ W CZELADZI.** Mieszkańcy ulicy Polnej w Czeladzi otrzymali wreszcie dawno oczekiwaną wodę, bo w tych dniach magistrat doprowadził do tej ulicy rurociągi.

KRONIKA OLKUSZA

Nowy kapelan klasztoru
W IMBRAMOWICACH

Na miejsce zmarłego kapelana klasztoru s.s. Norbertanek w Imbramowicach pow. Olkuskiego, ks. Eversa, mianowany został kapelanem ks. dr. Maksymiljan Weltin (bawarczyk).

„ORZEŁ"—I cóż dalej szary człowieku.

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** W dn. 28 września r.b. odbył się ślub p. Krystyny Hensoldtówny, olkuszanki, z p. Jaremą Bukowskim, urzędnikiem papierni „Klucze". Związek małżeński pobłogosławiony został w kościele paraf. w Stradowie (miechowskie), rodowym majątku p. Bukowskiego.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W SZKOLE RZEMIEŚL.** Onegdaj wskutek źle ustawionego rusztowania w garażu oddziału mechanicznego w szkole rzemieślniczo - przemysłowej w Olkuszu, spadli: instruktor szkoły Adolf Dobrzański i uczeń Feliks Tomsia z Krzykawy pod Olkuszem. Wskutek upadku obydwaj doznali wstrząśnienia mózgu i ogólnych obrażeń cielesnych, nadto instruktor Dobrzański ma złamane żebra. Stan poważny, lecz nie budzi obawy o życie.

× **KRADZIEŻ W SKLEPIE.** W nocy na 30.X okradziono sklep Jana Majewskiego w Rodakach, gm. Ogrodzieniec. Wartość skradzionych towarów wynosi ok. 130 zł.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Cztery lata za pobicie

Wczoraj w Sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie **Juljana Koczura**, oskarżonego o ciężkie pobicie wieśniaka, **Bolesława Ziaji, oraz Stanisława Żmudy i Stanisława Rudego,** oskarżonych o branie udziału w bójce.

Sąd, opierając się na zeznaniach świadków, skazał **Koczura na 4 lata więzienia,** pozostałych zaś oskarżonych na 3 lata każdego. Pozatem na rzecz poszkodowanego Ziaji, który, wskutek pobicia, stracił władzę w prawej ręce, oraz postradał mowę, sąd zarządził na jego rzecz od oskarżonych tysiąc złotych, jako zadośćuczynienie za cierpienie fizyczne.

Po wyroku Koczura odwieziono do więzienia, gdzie dotychczas przebywał.

Sprawa „Expresu Zagłębia"

Wczoraj w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie powództwa b. dyrektora „Expresu Zagłębia" p. Witolda Zielińskiego przeciwko temuż wydawnictwu o przyznanie mu sumy około 35 tysięcy zł., którą to kwotę p. Zieliński pożyczył przed kilku laty wydawnictwu „Expres Zagłębia".

Sąd zasądził od tego wydawnictwa **na rzecz p. Zielińskiego całą sumę, t. j. 34.684 zł. 70 gr. plus 10 proc. od dnia 1 stycznia 1934 roku do dnia zapłaty,** co wyniesie ponad 40 tys. zł. Pozatem sąd przyznał p. Zielińskiemu kwotę około 2 tys. zł. tytułem kosztów prowadzenia procesu, oraz nałożył na wydawnictwo obowiązek poniesienia kosztów ekspertyzy.

Tak więc sprawa, która ciągnęła się od półtora roku i była niejednokrotnie odraczana, została wreszcie zakończona. Sprawę p. Zielińskiego prowadzili adwokaci P. Kuchta i K. Krzemucki, w imieniu wydawnictwa występowali adw. Janczewski i adw. Forelle.

Złodzieje napisali list do okradzionego

Wczoraj przed sądem grodzkim w Czeladzi toczyła się ciekawa sprawa o kradzież dokonaną na szkodę p. Kwiatkowskiego w Grodźcu. W nocy ukradziono mu aparat radjowy i dywan, o czem zawiadomił policję. Po kilku dniach sprawcy napisali do okradzionego list proponując mu zwrot przedmiotów za sumę 100 zł.

Wyznaczyli mu spotkanie w jednej z restauracji w Będzinie. P. Kwiatkowski, wraz z przebranym policjantem stawili się na umówionem miejscu, gdzie spotkali złodziei. Udali się z niemi w pole, gdzie zakopany był dywan i radjoaparat. Tam na sygnał dany przez p. K. policjant miał ująć sprawców. Ci ostatni jednak przeczuli zasadzkę i zdołali zbiec. Zdawało się że nie zostaną zdemaskowani, gdy przypadek pomógł policji.

W aresztowanym bowiem A. Skibie z Dąbrowy, w związku z napadem na sklep Palucha w Czeladzi, poznano złodzieja, z którym spotkano się w restauracji będzińskiej. Dzięki temu Skiba oraz jego spólnik, niejaki Bednarczyk zostali aresztowani, a wczoraj odpowiadali przed sądem w Czeladzi. Rozprawa została odroczona, celem wezwania świadka Wiktora Nowaka.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Płatność podatków w listopadzie

W listopadzie płatne są następujące podatki:

1) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w październiku rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I — V kat. — prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu październiku r. b.;

3) do 30 listopada — II rata podatku gruntowego za r. 1935;

4) do 30 listopada — reszta nadzwyczajnej daniny majątkowej za r. 1935 przez płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo);

5) do 5 listopada — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji w czasie od 16 do 31 października; do 20 listopada — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada;

6) do 7 listopada podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w październiku rb.

Ponadto płatne są w listopadzie zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymują nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Kronika gospodarcza.

PREMJOWANIE KSIĄŻECZEK. Dnia 30 października 1935 r. odbyło się w P. K. O. drugie publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowane serji III-ej. W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1935 r.

Premje po 1000 padły na N-ry: 181939 185840.

Premje po zł. 500 padły na N-ry: 151420 160473 165573 174963 175753 178144 181329 181427 181787 183391 186744 196109.

Premje po zł. 250 padły na N-ry: 152916 153478 153951 154475 154580 155405 160852 161850 165141 165135 165287 167656 167814 167926 169486 169865 170101 170416 170541 172332 176798 177765 180889 181341 181401 181546 182789 183430 186387 188686 189033 190834 193855 197108.

Premje po zł. 100 padły na N-ry: 150435 151224 151406 151574 151606 151630 151734 152031 152098 154284 155221 155245 155675 155809 155825 156607 156687 157101 157628 157764 158864 158882 159281 159710 160802 160885 160901 161971 162003 162094 162152 162734 162442 162644 163555 163624 163717 163774 163902 164643 164975 165235 165258 465510 165877 166432 167148 168365 169208 169244 169952 170508 171689 172039 172154 172615 172910 173405 173545 174466 175135 175558 175615 175725 176159 177175 177193 177359 177416 177549 178021 178838 179367 180298 180772 181313 181779 182922 183042 183129 184612 184705 185943 186320 186495 187580 187606 188611 189134 189889 191414 192011 192233 192485 192366 192625 192664 192790 193145 193455 194472 194710 195376 196195 197141 197445 198435 198850 199751 199412.

Ogółem padło 159 premij na łączną kwotę zł. 27.600.

MASOWE LICYTACJE W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. W ciągu m. listopada odbędzie się na terenie Małopolski Wschodniej Serja licytacyj objektów nieruchomych za długi Towarzystwa Kredytowego. We Lwowie sprzedanych ma być z młotka 30 domów, przyczem rzecz ciekawa, że wśród wystawionych na licytację nieruchomości, znalazł się ukraiński „Narodnij Dom".

SKUTKI SANKCYJ ANTYWŁOSKICH W POLSCE. Na wypadek zastosowania sankcyj gospodarczych, Polska będzie musiała wstrzymać zakupy tytoniu włoskiego, do czego obowiązywała nas umowa o słynną pożyczkę tytoniową. Dotychczas Polska zakupywała rocznie około 3 miljony kilogramów liści tytoniowych włoskich za 10—11 miljonów zł. Podobno zapasy liści tytoniowych monopolu są tak poważne, że zamiast liści tytoniowych włoskich nie będzie zwiększać importu z innych państw. W listopadzie przypada termin zapłaty raty pożyczki tytoniowej w sumie 27 miljonów lirów, czyli około 13 miljonów złotych. Zapłata tej raty nastąpi z funduszu amortyzacyjnego, który posiadamy we Włoszech.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ŚWIĘTO ZMARŁYCH.** W dniu dzisiejszym — jako w dzień Wszystkich Świętych z kościoła parafjalnego w Zawierciu o godzinie 3 popoł. wyruszy procesja na miejscowy cmentarz grzebalny. W sobotę — Dzień Zaduszny od godziny 7 rano w kościele parafjalnym będą odprawiane nabożeństwa żałobne, zaś o godzinie 9.30 zostanie odprawiona uroczysta suma z procesją około kościoła.

× **ZACIĄGNIĘCIE WARTY.** Dziś koło płyty Nieznanego Żołnierza w Zawierciu i pomnika poległych na cmentarzu, delegacje związków półwojskowych będą trzymać honorową wartę oraz nastąpi złożenie wieńców.

× **KWESTA ULICZNA.** W ciągu dzisiejszego dnia w Zawierciu odbywać się będzie kwesta uliczna urządzana przez Polskie Towarzystwo ochrony nad grobami bohaterów.

× **ZEBRANIE CECHU SZEWCÓW.** W niedzielę 3 bm. w sali kina „Promień" odbędzie się zebranie cechu szewców w Zawierciu. Zebranie poświęcone będzie sprawie zorganizowania spółdzielni szewskiej na terenie powiatu Zawierciańskiego.

× **KURS RATOWNICTWA OGÓLNEGO.** Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża oddział w Zawierciu organizuje kurs III kat. z ratownictwa ogólnego. Rozpoczęcie kursu w dniu 4 bm. Osoby któreby chciały uczęszczać na wykłady winny zgłosić się w tymże dniu o godz. 18 do lokalu Obwodu powiatowego LOPP w Zawierciu, ul. 3 Maja 15.

× **RUCH LUDNOŚCI.** Kancelarja parafjalna w Zawierciu zanotowała w ub. m. 192 urodzin, 27 zaślubin i 18 zgonów.

× **CZARNA KAWA - BRIDGE.** Staraniem Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu, w dniu 9 bm. organizuje w salonach Resursy TAZ „Czarną kawę - bridge". Dochód przeznaczony na obuwie i ciepłą odzież dla najbiedniejszej dziatwy w Zawierciu. Początek o godzinie 8 wiecz. Wstęp zł. 2 od osoby. Wieczór ten obejmuje b. wiele pięknych niespodzianek. Sądzić należy, że miejscowe społeczeństwo poprze imprezę pań Wincentek na tak szlachetny cel.

× **KRADZIEŻ TOREBKI.** Mieszkanka Zawiercia Halpińska Teodozja (ul. Amatorska 1), zameldowała policji o skradzeniu jej torebki z ręki na ul. Kasprowicza z zawartością w gotówce zł. 80 i książeczkę KKO na sumę zł. 20. Policja prowadzi dochodzenie.

× **SKAZANIE OSZUSTA.** Sąd grodzki w Mikołowie skazał na 7 miesięcy więzienia 40-letniego Antoniego Grzegorczyka, zamieszkałego w Zawierciu, oskarżonego o oszustwo. Grzegorczyk przybył przed niedawnym czasem do właściciela wytwórni wyrobów betonowych w Tychach któremu oświadczył, że Śląski Urząd wojew. zamierza rozdać większe dostawy na wyroby cementowe. Za ewentualne poparcie oferty Grzegorczyk pobrał 60 zł. jednak żadnych interwencyj nie poczynił. Wymierzoną karę Grzegorczyk musi odbyć natychmiast, bowiem zachodzi obawa, że zasądzony nie stawi się do odbycia kary.

Z CAŁEJ POLSKI

120 TYSIĘCY ZŁOTYCH NAWIĄZKI ZA BÓL DLA OFIARY KATASTROFY POD KRZESZOWICAMI

W pamiętnej katastrofie kolejowej pod Krzeszowicami z 2 października ub. roku jedną z najciężej rannych była młoda lekarka, **dr. Anna Greblerówna,** która doznała zgruchotania obu nóg i wobec wystąpienia zakażenia krwi musiano nieszczęśliwej **amputować obie nogi.** Imieniem Greblerówny wniósł do Sądu Okręgowego Cywilnego w Krakowie powództwo adw. Poniewski, z żądaniem od Kolei **Państwowych odszkodowania.** Sąd Okręgowy zasądził na rzecz dr. Greblerówny jako nawiązkę za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną **80.000 zł.** oraz rentę **dożywotnią 1000 zł. miesięcznie.** W środę odbyła się w Krakowskim Sądzie Apelacyjnym rozprawa, na której sąd **podwyższył powódce nawiązkę za ból fizyczny do 120.000 zł., zaś rentę miesięczną do 1.115 zł.** Dr. Greblerówna od 13 miesięcy przebywa w zakładzie leczniczym. W ubiegłym miesiącu przechodziła ponowną operację. W dalszym ciągu jest ciężko chora.

PROCES O BŁĘDY W ZADANIU PRZED SĄDEM W LUBLINIE

Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Głosu Lubelskiego", Stefanowi Busiewiczowi, oskarżonemu o **zniesławienie nauczycielki szkoły powszechnej niejakiej Śpiewakówny.**

W swoim czasie w „Głosie Lubelskim zamieszczono artykuł, zawierający reprodukcję zadania szkolnego, **poprawionego w błędny sposób rzekomo przez p. Śpiewakównę.** Uczeń, który napisał zadanie, niejaki Haraś, przyniósł je do domu, gdzie na niesłychane błędy zwróciła uwagę prywatna nauczycielka jego siostry, p. Góra. P. Góra dostarczyła zadanie do redakcji „Głosu Lubelskiego" i to było przedmiotem rozprawy.

Eksperci, którzy badali charakter pisma poprawek w zadaniu, orzekli, **że nie wyszły one spod ręki Śpiewakówny** najważniejszy zaś świadek obrony, nauczycielka prywatna Góra, która zwróciła uwagę na błędy, **udała się na stały pobyt za granicę,** wobec czego nie zeznawała.

Sąd po zapoznaniu się ze sprawą i zbadaniu świadków skazał redaktora odpowiedzialnego „Głosu Lubelskiego" na **3 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny.** Śpiewakównę zaś uniewinnił.

ŻYDZI SKARŻĄ SIĘ NA WZROST NASTROJÓW ANTYSEMICKICH

Prasa żydowska donosi:

Centralny Związek Kupców otrzymuje w ostatnich dniach wiadomość od swych oddziałów na prowincji o wzmagającej się **ostatnio hecy antyżydowskiej.**

Stwierdzono, że hecą tą kierują osoby, które stoją blisko kół rozwiązanej przez władze bezpieczeństwa „Nary".

Szczególnie gwałtowny charakter zbrodnicza ta heca przybrała w Lublinie i okolicy, w powiecie i mieście Siedlce, oraz w Włocławku.

Organizacje kupiectwa żyd. na prowincji apelują przeto do Centrali o podjęcie kroków u władz.

Następnie prasa ta podaje wiadomości o zajściach w Poznaniu, Kielcach, Lublinie i Płocku.

ZIMA W ZAKOPANEM CAŁUN ŚNIEŻNY POKRYŁ GÓRY

W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych **zaczął w Zakopanem padać śnieg,** który sypiąc przez całą noc i dzień następny do godzin popołudniowych, **pokrył całą dolinę podtatrzańską kilkunastocentymetrową warstwą, nadając całemu Zakopanemu i okolicy wygląd zimowy.**

W górach warstwa śniegu jest znacznie **grubsza,** gdyż śnieg zaczął tam padać znacznie wcześniej.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE





WŁOCH CARNERA I NIEMIEC NEUSEL
stoczą dziś pojedynek bokserski w Nowym Jorku

Reprezentacja Warszawy na mecz z Gdańskiem

Skład reprezentacji Warszawy na niedzielny mecz piłkarski z Gdańskiem w Gdańsku o puhar min. Papee został ostatnio zmieniony i przedstawia się następująco: *Jachimek* (Warsz.), *Szczepaniak, Bułanow* (Pol), *Sochan* (Warsz.), *Cebulak, Przeździecki II* (Legja), *Kruk* (Pol.), *Kniola* (Warsz.), *Nawrot* (Legja), *Izydorczyk* (AZS.), *Pirych* (Warsz.). Rezerwowi: Zlatoper. Łysakowski (Legja), Zieliński (AZS).

Wyjazd z Warszawy w sobotę o godzinie 15.20 pod kierunkiem płk. Rudolfa, kpt. Nikolskiego i p. Pichelskiego. Dotychczas odbyły się 2 mecze o puhar, z których jeden wygrał Gdańsk 2:0, a drugi wygrała Warszawa 2:0.

Sądząc z wyznaczenia do reprezentacji kilku graczy Warszawianki, przypuszczać należy, że mecz Śląsk—Warszawianka projektowany na 3 listopada, zostanie na skutek interwencji WZOPN. odwołany i przeniesiony przypuszczalnie na 24 listopada.

Tabela ligowa według straconych punktów

Tabela ligowa według straconych punktów przedstawia się następująco: Ruch 12 pkt. straconych, Pogoń—13, Warta — 14, Wisła — 16, Warszawianka — 18, Legja — 18, ŁKS. — 18, Śląsk — 18, Garbarnia — 18, Cracovia — 22, Polonia—28 pkt. straconych.

Mecz bokserski Berlin — Warszawa

Pierwszem poważniejszem spotkaniem międzynarodowem naszych bokserów będzie mecz międzymiastowy Warszawa — Berlin, który odbędzie się dzisiaj dnia 1 bm w berlińskim pałacu sportowym. Zaznaczyć należy, iż dwa poprzednie spotkania dwóch stolic zakończyły się dwukrotnie zwycięstwem Warszawy 9:7. Obydwie reprezentacje będą więc walczyły zacięcie tembardziej, że składy ich zawierają najpoważniejszych pięściarzy obydwu miast.

W poszczególnych wagach spotkają się: w muszej Bruss (Berlin) — *Rotholc* (Warszawa), w koguciej Weinhold (B) — *Czortek* (W), w piórkowej Arenz (B) — *Kozłowski* (W), w lekkiej: Vietzke (B) — *Polus* (W), w półśredniej: Czampe I (B) — *Janczyk* (W), w średniej: Hornemann (B) — *Karpiński* (W), w półciężkiej: Tabbert (B) — *Doroba I* (W), w ciężkiej Kyfuss (B) — *Mizerski* (W).

Wełna z mleka

wynalazek chemików włoskich

Jak donoszą dzienniki włoskie, chemicy włoscy zdołali po licznych próbach i doświadczeniach wyprodukować nowy materjał, nie ustępujący pod względem trwałości wełnie.

Surowcem, z którego uzyskuje się tę sztuczną wełnę, jest... mleko. Dzięki specjalnym metodom fabrykacji z uzyskanej z mleka kazeiny, można snuć długie nici, przypominające sztuczny jedwab, a dające się dowolnie przerabiać.

W ten sposób bronią się Włosi przed sankcjami, wprowadzając coraz to nowe namiastki artykułów niezbędnych.

Zdaniem dzienników włoskich, owa sztuczna wełna z mleka oddaje w praktyce niemniejsze usługi, jak wełna prawdziwa.

Szara Twarz dostaje 5 dolarów

U stóp łańcucha górskiego Morley w Kanadzie położona jest w malowniczej dolinie wieś, która coroku we wrześniu jest sceną ciekawego widowiska.

Od kilku dni ściągają ku tej dolinie karawany czerwonoskórych Indjan. Z gąszczy leśnych wyłaniają się malowniczo ubrani wojownicy na koniach, za nimi na wozach jadą ich żony z dziećmi. Przybywszy rozbijają namioty i rozpalają ognie. Namiotów coraz więcej, gwar coraz donioślejszy. Po środku doliny widnieje biały domek, na którym łopocze zatknięta chorągiew Wielkiej Brytanji.

Wreszcie ilość przybyłych dochodzi do 700 osób. Indjanie z plemienia Stoney, jak ich nazwała administracja rządowa, są w komplecie. Przybyli jak co roku, aby otrzymać swą umówioną gażę, którą dostają już od wielu lat, za to, że dobrowolnie oddali się pod panowanie angielskie. Rząd dominialny wypłaca im więc co roku we wrześniu po pięć dolarów na każdą głowę.

Przed budynek wynoszą stół. Zasiada przy nim urzędnik. Przed nim księga ewidencyjna ludności i stosy pięciodolarówek.

Urzędnik otwiera książkę i donośnym głosem wywołuje:

— Szara Twarz, dwie osoby?

— Tak panie.

— Oto 10 dolarów.

Szara Twarz, sędziwy Indjanin, z widocznem zadowoleniem i dumą bierze pieniądze i odchodzi.

— Orla Korona, sześć osób — trzydzieści dolarów.

— Nie, panie — protestuje Orla Korona — siedem osób.

— Jakto, mam tu zapisane was, żonę i czworo dzieci.

— Tak, ale jutro, najdalej pojutrze urodzi się jeszcze jedno dziecko.

— Czy to moja wina, że się ono spóźniło? — zauważa z uśmiechem urzędnik. — Ale niech tam będzie. Dodam jeszcze tych 5 dolarów, ale jako podarunek chrzestny.

Orla Korona jest zadowolony. Przed stołem przewija się rodzina za rodziną.

Pod wieczór wypłata ukończona, a przy płonących ogniskach panuje śmiech i zabawa.

PROGRAM RADJOWY

TAŃCE STAROFRANCUSKIE MARAIN-MARAIS.

Druga połowa wieku 17 pielęgnuje w muzyce kameralnej przedewszystkiem formę suity tanecznej. Tańce te, jako tańce stylizowane, sięgają czasów jeszcze dawniejszych. Kompozytorem szczególnie wybitnym tego okresu czasu był Francuz Marain-Marais. Z kompozytorem tym poznają się radjosłuchacze dnia 2 bm. w transmisji z warszawskiego konserwatorjum muzycznego o godz. 16.15, która przyniesie suitę złożoną z pięciu tańców starofrancuskich. Wykonawcami będą znakomici artyści: Margerita Trobini-Kazuro (klawesyn) i Mieczysław Szaleski (altówka).

RADJOWA AUDYCJA RELIGIJNA Z POZNANIA.

Poznań wydaje się być centrem muzyki religijnej w Polsce z względu na przebywanie w Poznaniu Feliksa Nowowiejskiego, twórcy wspaniałych oratorjów, oraz działalność znakomitego, jedynego w Polsce w swoim rodzaju dziecięcego chóru katedralnego pod dyrekcją wytrawnego kapelmistrza ks. dr. Gieburowskiego. Wpływ tych artystów pobudza do rozwoju ośrodki muzyki i śpiewu religijnego, wprowadzając w działalność zespołu szlachetnie pojętą rywalizację. Pośród tych chórów wyróżnia się chór kościelny pod dyrekcją Witalisa Dorożały, który da się słyszeć przez mikrofon poznański w sobotę dnia 2 bm. o gdoz. 15.30. Przy organach zasiądzie prof. Feliks Nowowiejski. W programie: Fr. Witt, Moniuszko i Nowowiejski.

PIĄTEK 1 LISTOPADA.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Muzyka religijna w wyk. poznańskiego chóru katedralnego pod dyr. ks. Gieburowskiego z płyt. 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Stanisław Witkiewicz"—szkic literacki W. Bunikiewicza. 12.15 Poranek muzyczny w wyk. ork. PR pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Maurycego Janowskiego. W przerwie o godz. 13.00 „Baśniowa noc" audycja Jana Brzozy (w związku ze świętem Zaduszek). 14.00 „Dyskusja" fragment z powieści Wandy Dobaczewskiej pt. „Zwycięstwo Józefa Żołądzia". 14.20 Koncert z płyt. 15.00 „Audycja dla wszystkich". 15.45 „Zaczarowany kwiat" zaduszkowa opowieść dla dzieci pióra Adolfa Fierli. Recytuje Zofja Barwińska. 16.00 Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kap. Rękasa. 16.15 Koncert w wyk. ork. pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Zaduszny apel" obrazek słuchowiskowy dla dzieci Kaz. Konarskiego. 17.00 Z Instytutu psychotechnicznego w Warszawie" reportaż dr. Piotra Macewicza. 17.15 „Minuta poezji". Wiersze Felicji Kruszewskiej p. t. „Zaduszki". 17.20 „Canzonetty i arje operowe starych mistrzów belcanta z 16, 17 i 18 wieku" w wyk. Józefa Wolińskiego—tenor. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert kameralny. Wykonawcy: Aleksander Brachocki—fortepian, Zygmunt Weininger—skrzypce i Wojciech Smyk—obój. 18.30 „Tym, którzy odeszli" odczyt wygł. ks. dr. Bolesław Rosiński. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Wiadomości radjotechniczne. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 20.00 „Requiem" ostatnie dzieło Mozarta — reportaż muzyczny. 21.10 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.15 Koncert poświęcony twórczości Aleksandra Zarzyckiego (w związku z 40 rocznicą zgonu kompozytora). Wykonawcy: Marja Mokrzycka—śpiew, Lucyna Robowska—fortepian, Stanisław Tawroszewicz—skrzypce. Koncert poprzedzi prelekcja Feliksa Kęckiego. 22.30 Muzyka z płyt. 23.05 Koncert solistów (płyty).

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

LEKCJI
gry skrzypcowej oraz przedmiotów teoretycznych prywatnie udziela prof. Sieja. Lekcje indywidualne 10 zł.— zbiorowe 5 zł. miesięcznie. Sosnowiec, Bracka 2 m. 16. 7755

UDZIELAM GRUNTOWNYCH
lekcyj języka niemieckiego dorosłym i dzieciom. Zgłoszenia Administracja pod „Niemiecki". 7674

POSADY i PRACE

SPOWODU
wyjazdu polecam bardzo dobrą służącą — władającą francuskim językiem. Zgłoszenia Administracja pod — „Nauczyciel". 7760

INTELIGENTNA
panienka poszukuje — pracy do sklepu, lub do dziecka. Wiadomość w Administracji. 7764

ZDOLNYCH RADJOSPRZEDAWCÓW
obeznanych z radjotechniką na wysoką prowizję poszukujemy. Oferty do Administracji pod — „C". 7759

LOKALE

4 POKOJE
z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort, I piętro do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość Sosnowiec, — Miła 6 gospodarz.

POKÓJ UMEBLOWANY
z wygodami, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Peucker — Sosnowiec, Piłsudskiego 25 m. 9. 7757

2 POKOJE
z wygodami i pokój z kuchnią słoneczne do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Moniuszki 2a. 7780

MIESZKANIE
5 — 3 — 2 — 1 pokojowe do wynajęcia z wygodami. Wiadomość: Sosnowiec, Bema 4 u dozorcy. 7771

P O K Ó J
umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Sielecka 34 m. 1 parter front. 7673

FABRYCZNE
i warsztatowe lokale oraz magazyny do wynajęcia Sosnowiec, — Zygmunta 1 blisko Ratusza 7765

DWA POKOJE
kuchnia, przedpokój, spiżarka do wynajęcia od 1 listopada Daleka Nr. 4a. 7762

DO WYNAJĘCIA
pokój przy rodzinie dla dwóch pań. Sosnowiec, Dekerta 24 — m. 10. 7763

4 LUB 3 POKOJE
z wygodami na drugim piętrze do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec,— Warszawska 6. 7772

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIEC WAPIENNY
Józefa Pałusińskiego Sosnowiec, — Środula Prusa Nr. 8 poleca wapno wysoko-procentowe z pieca Hoffmanowskiego, jak również miał i wapno lasowane z dostawą i na miejscu. Ceny konkurencyjne. Telefon Nr. 12-67 3751

Wapno
budowlane w bryłach I-go gatunku, wysoko-procentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5 telefon 159 4411

MIOD
lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr 21 4057

FUTRA
przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty
WAJNRYB
Dąbrowa, Sobieskiego 17. Tel. 3-29

Farby
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 7712

MASZYNĘ
bębenkową Singera okazyjnie sprzedam.— Czeladź, Sobieskiego 2 dawniej Przełajeka. 7754

K A F L E
białe od 20 groszy — sprzedaje kaflarnia — Zielińskiego — Siewierz. Rynek. 7669

P L A C
do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Orla 14 Batko. 7606

Otomanę
mokietową tanio sprzedam, tapczany, fotele klubowe i kanadyjskie kozetki i materace — Ceny niskie, warunki dogodne. Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14 7773

PRZENOŚNY PIEC
kaflowy z Katowickiej fabryki B. Dippmanna w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość w Administracji. 7672

P A S Y
biustonosze nadające kształtom modną piękną linję. Pasy lecznicze najnowszych systemów „Rozalja", Sosnowiec, Dęblińska 11. 7677

PIANINA
Bettinga" wyróżniające się pięknym tonem polecam na wyjątkowo dogodnych warunkach. Przedstawiciel: Będzin. Małachowskiego 9 Kagan. 7675

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubioną książkę — wojskową z kartą mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, Marjan Turno— Zawiercie. 7654

DOWÓD
osobisty wydany w Będzinie zgubił Luzer Szwimer. 7660

Różne

ZARZĄD MIEJSKI
w Wyszkowie zakupi używany silnik Diessla mocy 75—100 koni mechanicznych w dobrym stanie. Oferty do dnia 15 listopada b.r. 7657

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza. ul. Kościuszki Nr. 2. 6758

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD
jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24 róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz. 3828

PRZYBŁĄKAŁ
się pies dog płowy. — Do odebrania. Ufel. Środula, Słowackiego 32. Za zwrotem kosztów. 7756

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej. Rodzinny taniej. Mieszkowski. Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5940

S K L E P
frontowy i pokoje razem lub oddzielnie do wynajęcia w najlepszym punkcie Będzina, ewentualnie poszukuję spólnika. Wiadomość filja Będzin.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy zawiadamia, że nieruchomość w Zawierciu, przy ul. Leśnej, rep. hip. N. 93-39, obciążona pożyczką Towarzystwa, za zaległe raty, będzie sprzedana przez licytację w dniu 17 lutego 1936 r. o godz. 11-ej zrana, której dopełni Notarjusz Kazimierz Jewniewicz lub jego zastępca, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. Suma nieumorzonej pożyczki wynosi 86484 zł. 91 gr. Zaległość w ratach 15807 zł. 48 gr. Licytacja rozpocznie się od sumy 132525 zł. Wadjum do licytacji 13252 zł. 50 gr., które winno być złożone w gotowiźnie, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach, bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Wydziałach Hipotecznych, lub w biurze Dyrekcji. 7753

Ogłoszenie

Zarząd Miejski m. Będzina na podstawie art. 21, 25 i 26 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dn. 16 lutego 1928 r. (Dz. Ust. N. 23 poz. 202) podaje do wiadomości, że przystąpił do sporządzania ogólnego planu zabudowania miasta.

a) Obszar objęty projektem ogólnego planu zabudowania stanowi obecny teren miasta, którego granice ustalone zostały rozporządzeniem Rady Ministrów z d. 5 maja 1923 r. (Dz. Ust. N. 47 poz. 323). Obszar ten graniczy od północy ze wsią Łagisza, od wschodu z miastem Dąbrowa Górnicza, od południa ze wsią Zagórze i miastem Sosnowcem, od zachodu z miastem Sosnowcem i Czeladzią oraz wsią Grodziec.

b) Projekt ogólnego planu zabudowania wyłożony będzie do przeglądu publicznego do dnia 12 listopada 1935 r. w Wydziale Drogowo-Budowlanym Zarządu Miejskiego przy ul. Kołłątaja 44, II p. w Będzinie.

c) Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski dotyczące planu zabudowania do dnia 22 listopada 1935 r. w Wydziale Drogowo - Budowlanym Zarządu Miejskiego w Będzinie, ul. Kołłątaja II p.

ZARZĄD MIEJSKI W BĘDZINIE.



— Jutro chcę wspiąć się na ten szczyt. Jakie przygotowania mi pan radzi uczynić.
— Przedewszystkiem niech pan ureguluje rachunek hotelowy.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STE... ...LD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI